



Szulczyk Jerzy, *Problemy aprowizacji armii rzymskiej w wojnie Gajusza Juliusza Cezara z Gnejuszem Pompejuszem na Wschodzie w 48 roku p.n.e.*, „Balcanica Posnaniensia. Acta et Studia” 1995, t. 7, s. 117–126.

<https://doi.org/10.14746/bp.1995.7.9>

<https://pressto.amu.edu.pl/index.php/bp/article/view/54205>

Instytucją przechowującą materiały źródłowe jest Biblioteka Collegium Historicum Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

<http://bch.amu.edu.pl>

Zadanie zostało zrealizowane w ramach konkursu „Społeczna odpowiedzialność nauki II – Wsparcie dla bibliotek naukowych”. Projekt zatytułowany „Digitalizacja archiwalnych wydań czasopism naukowych zgromadzonych przez Bibliotekę Coll. Historicum UAM”. Projekt dofinansowany ze środków budżetu państwa, przyznanych przez Ministra Nauki w ramach Programu Społeczna odpowiedzialność nauki II. Wsparcie dla bibliotek naukowych (umowa nr BIBL/SP/0092/2024/02 z dnia 05.12.2024). Całkowita wartość projektu: 247 236,00 zł. Kwota dofinansowania: 220 836,00 zł.

The institution storing the source materials is the Library of the Collegium Historicum of the Adam Mickiewicz University in Poznań.

<http://bch.amu.edu.pl>

The task was carried out within the framework of the competition “Social Responsibility of Science II – Support for Scientific Libraries”. The project entitled “Digitization of archival editions of scientific journals collected by the Library of the Coll. Historicum of Adam Mickiewicz University”. The project was co-financed from state budget funds granted by the Minister of Science within the framework of the Programme Social Responsibility of Science II. Support for Scientific Libraries (agreement no. BIBL/SP/0092/2024/02 of 05.12.2024). Total value of the project: PLN 247,236.00. Amount of co-financing: PLN 220,836.00.



UNIwersytet
IM. ADAMA MICKIEWICZA
W POZNANIU



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego



Społeczna
Odpowiedzialność
Nauki II

PROBLEMY APROWIZACJI ARMII RZYMSKIEJ
W WOJNIE GAJUSZA JULIUSZA CEZARA
Z GNEJUSZEM POMPEJUSZEM
NA WSCHODZIE W 48 ROKU P.N.E.

JERZY SZULCZYK

ABSTRACT. Szulczyk Jerzy, *Problemy aprowizacji armii rzymskiej w wojnie Gajusza Juliusza Cezara z Gnejuszem Pompejuszem na Wschodzie w 48 roku p.n.e.* (Problems of provisions for the Roman army in the war of Gaius Julius Caesar against Gnaeus Pompeius in the East in 48 B.C.). *Balcanica Posnaniensia. Acta et studia*, VII, Poznań 1995, Adam Mickiewicz University Press, pp. 117-125. ISBN 83-232-0617-1. ISSN 0239-4278. Polish text with a summary in English.

This article deals with food provisions for Caesar's army which was one of the most serious problems in the civil war that was fought at that time. The sources are: Caesar, Appian, Plutarchus, Eutropius.

Nawiązując do artykułu Eugeniusza Konika pt. *Gajusz Juliusz Cezar na Bałkanach* pragnę szerzej omówić niektóre aspekty zaopatrzenia armii w żywność¹. Przerzucenie wojsk Pompejusza z Italii do Epiru stworzyło przed nim dodatkowe szanse kontynuowania wojny z Cezarem, bowiem Półwysep Bałkański umożliwiał wystawienie pokaźnej armii, jej wyżywienie i uzbrojenie, tym bardziej, że Pompejusz cieszył się tu wielką sławą jako zwycięzca Mitrydatesa². Udało mu się przewieźć do Grecji swoje legiony z Italii, a dodatkowo liczył na powiększenie ich stanu przez zaciąg mieszkających tu obywateli rzymskich oraz ludności miejscowej. Chciał zyskać na czasie, unikał starć z przeciwnikiem i zamierzał pokonać go odcinając go od dostaw żywności. W tym względzie nawiązywali do niego obrońcy republiki okresu drugiego

¹ E. Konik, *Gajusz Juliusz Cezar na Bałkanach*, *Balcanica Posnaniensia* III, Poznań 1984, s. 177-183.

² A. von Göler, *Kämpfe bei Dyrrachium und Pharsalus im Jahre 48 v.Chr.*, Karlsruhe 1854, s. 3; R. Kamienik, *Wojna Cezara z Pompejuszem na Wschodzie*, *Annales UMCS*, F. vol. XXI, 7, 1966.

triumwiratu, a Kasjusz w przemówieniu do żołnierzy podkreślił trudności aprowizacyjne:

Na dowóz żywności, który stanowi najtrudniejsze zadanie w wielkich armiach, nie mogą prawie wcale liczyć, bo jest on możliwy tylko z jednej Macedonii, kraju górskiego, i z Tesalii, kraju niewielkiego, ale i stąd dowóz ten jest dla nich niezmiernie uciążliwy, bo odbywa się on drogą lądową³.

Grecy musieli wyżywić dwie armie rzymskie: Pompejusza i Cezara, które składały się z legionów rzymskich przetransportowanych z Italii oraz zaciągów przeprowadzanych na Półwyspie Bałkańskim.

Dodatkowo, głównie wojsko Pompejusza, było zasilane przez kontyngenty uzależnionych lub zaprzyjaźnionych władców wschodnich⁴. Florus podaje, że w obu armiach służyło ponad 300 000 ludzi⁵. Armia Pompejusza składała się z około 11 legionów, pięć przewieziono z Italii, pozostałe dołączyły z Cylicji, Krety, Macedonii i Azji Mniejszej⁶. Eutropiusz i Orozjusz przyjmują, że liczyło ono 40 000 piechoty i 1100 jazdy⁷. Jedynie Cezar podwyższył tę liczbę do 110 kohort⁸. W ocenie liczebności wojska Pompejusza przyjmuje się wielkości przyjęte przez T. R. Holmesa i J. Carcopino⁹. Legiony Cezara liczyły około 10 legionów oraz jazdę rekrutującą się z ludności galijskiej¹⁰. Grecja, na którą spadł ciężar wyżywienia kilkudziesięciotysięcznej armii, nie była samowystarczalna. Panując na morzu Pompejusz miał zapewnione transporty zboża z Azji Mniejszej, Egiptu, Afryki, Krety i Cyreny, ale te dopiero nadchodziły. Przewidując trudności aprowizacyjne jeszcze przed ewakuacją z Italii wysłał wezwania do zasobniejszych władców wschodnich, by zaopatrywano go w zboże. Liczył przy tym na własny autorytet i znaczny dopływ żywności: „Do wszystkich ludów, królów, miast wodzów i książąt skierował czym prędzej listy z wezwaniem, aby wszyscy wedle sił pospieszili z pomocą w tej wojnie”¹¹.

³ Appian, *Bell. civ.*, IV 100, wszystkie przekłady pióra L. Piotrowicza, por. *ibid.*, IV 108, 111.

⁴ J. Carcopino, *Histoire Romaine*, II: *La république romaine de 133 à 44 avant J.-C.*, 2^e partie: *César*, Paris 1950 (*Histoire Générale*), s. 894.

⁵ Florus II 13.

⁶ J. van Ooteghem, *Pompée le Grand, Bâilleur de l'Empire*, Bibliothèque, de la Faculté de Philosophie et Letters de Namur, Fasc 19, Extrait des Mémoires in 8^o de l'Académie Royale des Sciences, des Lettres des Beaux Arts de Belgique, Cl. Lettres, XLIX, Louvain – Paris 1954, s. 588.

⁷ Eutropius VI 20; Orozjusz VI 15 23-24.

⁸ Caesar, *Bell. civ.*, III 85.

⁹ T. R. Holmes, *The Roman Republic and the founder of the Empire*, III, Oxford 1923, s. 472.

¹⁰ Appian, *Bell. civ.*, II 49.

¹¹ Appian, *Bell. civ.*, II 38; Eutropius VI 20, 4: *totius orientis auxilia*; Plutarch, *Pompeius* 64; W. Drumann, P. Groebe, *Geschichte Roms in seinem Übergange von der republikanischen zur monarchischen Verfassung oder Pompeius, Caesar, Cicero und ihre Zeitgenossen nach Geschlechtern und mit genealogischen Tabellen*, 2 Aufl. hrsg. von P. Groebe, III, Leipzig 1906, s. 427.

W Epirze znajdowały się spichrze zbożowe, jednak w czasie walk z Cezarem nie były one dostatecznie zaopatrzone, gdyż Pompejusz spodziewał się wojny dopiero w roku następnym¹². Zapewne korzystano z większych budynków gospodarczych, znajdujących się w majątkach, i budowanych strażnic etapowych: „Ze względu na oddalenie tych stron, w określonych miejscach założył magazyny, a sąsiednim gminom wyznaczył dostarczenie podwód”¹³. J. Carcopino słusznie nadmienia, że aprowizacja armii Pompejusza opierała się na grabieży zboża, która była tym większa, że miasta nadmorskie i cały Epir sprzyjały Cezarowi¹⁴.

W Salonach szybko zabrakło żywności nawet dla obrońców miasta, a zima dopiero nadchodziła. Salonijczycy nie chcieli dopuścić do opanowania miasta przez wojska republikańskie i o pomoc w aprowizacji zwracali się do Cezara, ale ten nie mógł im jej udzielić skoro sam nie był w stanie wyżywić swego wojska: „Tamci gotowi na wszystko, cierpieli okrutnie z niedostatku zboża. W tej jedynie sprawie posłali do Cezara z prośbą o pomoc”¹⁵. Należy przyjąć, że w Epirze istotnie brakowało żywności, ludność tu była uboga i nie miała środków do życia. Z pewnością więcej żywności zgromadzono w Apolonii, bowiem przewidywano tu rozlokowanie wojska na leże zimowe, chociaż i tu nie było jej pod dostatkiem¹⁶. Appian trafnie podkreśla, że Pompejusz już na początku wojny z Cezarem zdawał sobie sprawę z trudności aprowizacyjnych i poświęcał im wiele uwagi. Przemieszczając się w pośpiechu z Macedonii do Epiru niszczył i palił zgromadzone zapasy zboża; w ten sposób niszczył środki aprowizacyjne, z których mógł skorzystać przeciwnik¹⁷.

Na trudności zaopatrzeniowe narzekała flota pompejska znajdująca się pod Orikum, została bowiem odcięta od opanowanego przez Cezara wybrzeża:

Bibulus nie mógł zaopatrywać się w drzewo ani w wodę ani okrętów uwiązać u brzegu. Jego flota znalazła się w trudnym położeniu cierpiąc dotkliwy niedostatek niezbędnych rzeczy, tak dalece, że zarówno drzewo i wodę jak i inne zapasy musiano sprowadzać ciężarowymi okrętami z Korcyry¹⁸.

Brak żywności był tak dotkliwy, że S. Libon i K. Bibulus nawiązywali układy z Cezarem i nalegali na zawarcie porozumienia. Lukrecjusz Wespillon i Minucjusz Refus zatopili pod Orikum załadowane zbożem duże okręty transportowe¹⁹. Z kolei Skryboniusz Libon i C. Koponiusz do kwietnia skutecznie blokowali port w Brundyzjum i niszczyli okręty

¹² Stoffel, *Histoire de Jules César, Guerre civile*, I, Paris 1887, s. 133.

¹³ Caesar, *Bell. civ.*, III 43, wszystkie przekłady pióra J. Parandowskiego.

¹⁴ Carcopino, o.c., s. 866.

¹⁵ Caesar, *Bell. civ.*, III 9.

¹⁶ Appian, *Bell. civ.*, II 55.

¹⁷ Appian, *Bell. civ.*, II 55.

¹⁸ Caesar, *Bell. civ.*, III 15.

¹⁹ Caesar, *Bell. civ.*, III 7; Appian, *Bell. civ.*, II 54; Drumann, Groebe, o.c., III, s. 710.

transportowe, a jeden z nich załadowany zbożem skierowali do własnego obozu²⁰.

Ostatecznie oddziały pompejskie wycofały się do Aspargium Dyrrachijskiego, olbrzymiego magazynu żywności i wszelkich zasobów wojennych²¹. Plutarch słusznie podkreśla, że Pompejusz „zajął pod obóz bardzo ładne miejsce i był we wszystko dostatecznie zaopatrzony zarówno od strony lądu, jak i od morza”²².

Na grabież ludności greckiej w dostarczaniu zboża wskazuje Cezar. Podkreśla przy tym, że łupiono domy wieśniaków, które po przeprowadzonych rekwiizycjach przedstawiały opłakany i godny pożałowania widok: „Jego jeźdźcy każdą zagrodę splądrowali i zryli w poszukiwaniu zapasów zboża i zabrali wszystko, co znaleźli”²³. Armia M. Scypiona, ściągnięta z Azji Mniejszej, dodatkowo łupiła Grecję daninami i kontrybucjami związanymi z aprowizacją wojska.

Wobec niedostatku zboża, żołnierzy kierowanych na obóz zimowy obdarowywano cennymi podarunkami: „w najsroższy sposób ściągano daniny”. Również zależnie od stanu wymyślano sposoby zaspokojenia własnej chciwości: „... żądano zboża, żołnierzy, broni, wioślarzy, machin i podwód – słowem jeśli tylko nastęczała się stosowna nazwa używano jej dla wymuszenia pieniędzy”²⁴. Obleżona pod Dyrrachium armia Pompejusza, głównie jazda, nie posiadała pod dostatkiem paszy dla koni i faktycznie była mało użyteczna. Jesteśmy przekonani, że żołnierze samodzielnie uprawiali zboże i przeprowadzali żniwa, zapewne jęczmienia, by wyżywić konie: „Było tam wiele miejsc obsianych ręką ludzką, skąd brano na razie pożywienie dla bydła”²⁵. Niewiele też wiemy na temat sporządzania posiłków ze zboża czy wypieku chleba. Żołnierze sami też zajmowali się jego wypiekami, jednak najczęściej przygotowywano płynną zacierkę z wody i mąki. Zboże zgromadzone wewnątrz obozu szybko zjedzono, a koniom brakowało nawet trawy, liści z drzew i trzciny: „Był tak okrutny brak paszy, że na pokarm dla koni ścinano z drzew liście i tłuczono delikatne korzenie trzciny – zboża posiane wewnątrz szańców dawno zjedzono”²⁶. Obie drogi prowadzące do Dyrrachium były przez Cezara zatarasowane i dostarczanie żywności wraz z furazem nastęczało poważne trudności. W początkach lipca Pompejuszowi udało się przełamać niektóre

²⁰ Caesar, *Bell. civ.*, III 23; Drumann, Groebe, o.c., III, s. 430; Carcopino, o.c., s. 898; Ootegham, o.c., s. 589.

²¹ Kamienik, *Wojna Cezara z Pompejuszem na Wschodzie*, s. 171.

²² Plutarch, *Caesar* 39, wszystkie przekłady pióra M. Brożka.

²³ Caesar, *Bell. civ.*, III 42.

²⁴ Caesar, *Bell. civ.*, III 32.

²⁵ Caesar, *Bell. civ.*, III 44.

²⁶ Caesar, *Bell. civ.*, III 58; Carcopino, o.c., s. 900 n.; Drumann, Groebe, o.c., III, s. 455; Stoffel, o.c., I, s. 181.

umocnienia Cezara, umocnić się nad brzegiem morza i uzyskać możliwość swobodniejszego wypasu koni.

W Tesalii legiony Scypiona i Pompejusza nadal korzystały z zupełnie wystarczających zapasów żywności, dowożonych głównie z lądu, chociaż i te mogły skończyć się przed zimą; zachowała się informacja o konieczności przygotowania zapasów na obóz zimowy. Utrudniono Pompejuszowi dostawy z morza, gdyż wiele statków stało bezczynnie w Korcyrze. Appian słusznie podkreśla, że Pompejusz zatrzymując się pod Farsalos nie docenił floty: „którą znacznie górując mógł wszędzie odcinać nieprzyjacielowi żywność”²⁷ i pogłębić trudną sytuację aprowizacyjną legionów Cezara; Appian wskazuje również, że jego wojsko przeprowało się do Grecji bez zapasów żywności²⁸. Plutarch powiada, że Cezarowi na początku wojny brakowało zboża²⁹, Florus zaś dodaje, że Cezar grabił miasta sprzymierzone z Pompejuszem odcinając mu dowóz żywności³⁰.

Rekwizycje zboża objęły cały Epir, łącznie z okolicami miasta Butrotum. Do tego celu wydzielony został cały legion, ale efekty były mierne, znaczniejsze bowiem zasoby żywnościowe zostały już wcześniej zagrabione przez wojska Pompejusza. W górzystym terenie Epiru znaczną część wojska wydzieloną do zgromadzenia niezbędnych zapasów wykorzystywano do transportu żywności do obozu: „Cezar ruszył właśnie z jednym legionem na objęcie dalszych okolic i usprawnienie dowozu zboża, którego był wielki brak”³¹. Cezar szybko zmierzał do opanowania Dyrrachium, które stanowiło wielki magazyn żywności: „w posiadaniu naszym znajdzie się wszystko, nad czym oni przez całe lato się natrudzili”³².

Wobec niedostatku pszenicy, podstawowego środka zaopatrzenia wojska, powszechnie zastępowano ją innymi artykułami spożywczymi, dostępnymi w miejscowych warunkach. W Epirze podstawę wyżywienia wojska stanowił jęczmień, jarzyny i mięso – „Nie sarkali, gdy dawano im jęczmień, i nie odrzucali jarzyn, a mięso, którego w Epirze było w bród, cieszyło się u nich rzetelnym szacunkiem”³³.

Obóz Cezara znajdował się pod namiotami, a to w warunkach zimowych dodatkowo utrudniało wojsku zaopatrywanie się³⁴. Cezar wskazywał też na konieczność sprawniejszego i silniejszego nadzoru nad rekwizycjami żywności, zapewne wzrastał opór ludności wobec grabieży i nasilały się ataki przeciwnika, starającego się zagarnąć na własne potrzeby dowożone zboże. Do grabieży

²⁷ Appian, *Bell. civ.*, II 71.

²⁸ Appian, *Bell. civ.*, II 53.

²⁹ Plutarch, *Caesar* 39.

³⁰ Florus II 13.

³¹ Caesar, *Bell. civ.*, III 16; Stoffel, o.c., I, s. 161; Holmes, o.c., III, s. 437.

³² Appian, *Bell. civ.*, II 53; Ootegham, o.c., s. 896.

³³ Caesar, *Bell. civ.*, III 47.

³⁴ Stoffel, o.c., I, s. 157, 357; Holmes, o.c., III, s. 437.

żywności i zboża oraz paszy z reguły wyznaczano jeden legion, chociaż znamy przypadki, że wysyłano nawet trzy legiony: „Cezar wysłał owej nocy trzy legiony celem gromadzenia środków żywności”³⁵.

W Tesalii rekwirował zboże Lucjusz Kasjusz Longinus z jednym legionem i dwustu jeźdźcami, Gnejusz Kalwizjusz Sabinus grabił je w Etolii z pięcioma kohortami i mniejszą liczbą jazdy, natomiast Gnejusz Domicjusz Kalwinus nakładał kontrybucje w Macedonii³⁶. Po niepowodzeniu pod Dyrrachium i przeciąganiu się wojny Cezar ponownie konfiskował zboże w odległym Epirze:

... wysłał Kw. Tiliusza i L. Kanulejusza jako legatów do Epiru, by się wystarali o zboże ... Również w Lissie, w kraju Partynów i po wszystkich wsiach kazał rekwirować wszystko napotkane zboże. Było go bardzo mało, bo ziemia tam jest z natury nieużyta i górzysta, tak że używają głównie zboża importowanego³⁷.

Tabela 1

Orientacyjna liczba legionów Cezara biorących udział w rekwizycjach zboża

Rejon działania legionów	Liczba legionów	Stan jazdy
Tesalia	1	200
Etolia	5 kohort	?
Macedonia	5	500
Achaia	?	?
Epir	1 – 2	?

Większość krain greckich zobowiązała się do dostarczenia żywności Cezarowi, jednak zapewnienia o lojalności nie były dotrzymane. Hegesaretos z Larysy popierał Pompejusza i dopiero pomoc Petrejusza wraz z jego zwolennikami ułatwiły Cezarowi ściąganie obiecanego przez miejscową ludność zboża. Antreotas z Gomf również zmienił orientację i odmówił Cezarowi dostarczenia naznaczonych kontyngentów zboża: „spędza z pól do miasta całe mnóstwo niewolników i wolnych, zamyka bramy i posyła gońców do Scypiona i Pompejusza, aby mu przyszli z pomocą”³⁸. Po zdobyciu zasobnego w prowiant miasta w pełni korzystał ze zgromadzonych tu zapasów żywności i warunków do samozaopatrzenia się na urodzajnych polach.

³⁵ Appian, *Bell. civ.*, II 68.

³⁶ Caesar, *Bell. civ.*, III 34.

³⁷ Caesar, *Bell. civ.*, III 42.

³⁸ Caesar, *Bell. civ.*, III 80; Appian, *Bell. civ.*, II 64; Drumann, Groebe, o.c., III, s. 466; L. Heu zey, *Les operations militaires de Jules César, Études sur la terrain par la mission de Macédoine*, Paris 1886, s. 8; Carcopino, o.c., s. 901; M. Gelzer, *Caesar, der Politiker und Staatsmann*, Wiesbaden 1960, s. 21.

Mieszkańcy Etolii podporządkowali się Kalwizjuszowi Sabinusowi i, jak należy sądzić, wywiązywali się z nałożonych świadczeń.

Nie jesteśmy w stanie dokładniej określić obciążeń krajów greckich w aprowizacji legionów Cezara, musiały one być znaczne, skoro legaci mieli przede wszystkim zabezpieczyć niezbędny zapas zboża i zapewnić jego bezpieczny dowóz. Wysyłane po prowiant legiony wojska, z odpowiednią liczbą jazdy, z trudem egzekwowały wyznaczone daniny i przeprowadzały rekwizycje zboża.

Poważne trudności ze ściąganiem zboża miał Domicjusz Kalwinus w Macedonii, bowiem obozujący tam Metallus Scypion skutecznie zabezpieczał leżące między ich obozami pola uprawne oraz utrudniał grabież zboża i paszy. Cezar podaje, że legaci Scypiona organizowali często zasadzki na kohorty ściągające furaz dla koni: „W parę dni później posłał w nocy swych jeźdźców na zasadzkę w okolicę, dokąd nasi ludzie prawie co dzień wybierali się po furaz”³⁹. Domicjusz, chcąc wciągnąć Scypiona do bitwy, często udawał, że zwija obóz niby z braku żywności i zamierza odejść w inny rejon.

Nie znamy rezultatów ekspedycji aprowizacyjnej Fufiusza Kalenusa w Achai, chociaż i ona zapewne opierała się na konfiskatach zboża. Cezar podaje, że kilka miast opanowano przemocą i zapewne ograbiono je z zapasów zboża, inne próbowano pozyskać układami. Mieszkańcy Delf, Teb i Orchomenes przyjęli legiony Cezara przychylnie i z pewnością dostarczyli niezbędnych zapasów żywności⁴⁰.

Najkorzystniejsze warunki aprowizacyjne zastał Cezar w Tesalii, gdyż tu właśnie zboża dojrzewały: „... każdy dzień przynosił zmianę na lepsze i nadzieje rosły na widok dojrzewających kłosów”⁴¹.

Plutarch trafnie spostrzegł, że Cezar mógł wcześniej przewidzieć Tesalię na miejsce spotkania z armią Pompejusza: „... wyrzucił sobie, że popełnił wielki błąd strategiczny: mając bowiem pod boki rozległy kraj i bogate miasta Macedonii i Tessalii nie pomyślał o tym, żeby tam przenieść wojnę...”⁴². Cezar, według Appiana, uważał, że Pompejusza należy odciągnąć spod Dyrrachium i zmusić do marszu w kierunku Tesalii, by on również odczuwał braki w aprowizacji i zdecydował się na przyjęcie bitwy⁴³.

Niedostatek żywności, głównie w armii Cezara, był tak dotkliwy, że żołnierze żywili się korzeniami pospolitej rośliny zwanej chara. Z korzeni tej rośliny po roztarciu i zmieszaniu z mlekiem wyrabiano placki. Charę zidentyfikował L. Heuzey i wykazał, że spożycie wywoływało nadmierną

³⁹ Caesar, *Bell. civ.*, III 37.

⁴⁰ Caesar, *Bell. civ.*, III 56; Ootegham, o.c., s. 616.

⁴¹ Caesar, *Bell. civ.*, III 49.

⁴² Plutarch, *Caesar* 39.

⁴³ Appian, *Bell. civ.*, II 64.

pobudliwość i wprawiało żołnierzy w jakiś obłęd⁴⁴. Działanie tej rośliny było krótkotrwałe i zaburzenia miały bez szkody dla zdrowia. O przypadkach chorób po zjedzeniu pożywienia z tych korzeni wiemy stosunkowo mało. Cezar nic nie pisze o dolegliwościach żołnierzy, akcentuje natomiast, że jego wojsko cieszyło się najlepszym zdrowiem⁴⁵. O zjadaniu chary wspomina też Plutarch:

Później zaś nawet bardzo dotkliwie dawał się we znaki brak najkonieczniejszego pożywienia: żołnierze jego wykopywali z ziemi jakieś korzenie, rozrabiali je w mleku i tak zjadali. Czasem robili z nich coś w rodzaju chleba⁴⁶.

Tenże Plutarch zaznacza, że w obozie Cezara szerzyła się zaraźliwa choroba spowodowana niedostatkiem w odżywianiu się wojska. Dolegliwości te ustępowały po spożyciu obfitego posiłku i wypiciu większej ilości wina.

Należy podkreślić, że głód w legionach Cezara był tak wielki, iż zboże przydzielano wyróżniającym się żołnierzom: „Następnie kohortom kazał wypłacić podwójny żołd i rozdać żołnierzom hojne nagrody w zbożu, sukniach, pieniądzach i odznaczeniach”⁴⁷. Nic bliższego nie wiemy o wielkości dodatkowego zaopatrzenia armii rzymskiej w żywność, gdyż w warunkach wojennych zależała ona od wielu okoliczności⁴⁸.

W oddziałach Cezara dochodziło do dezercji – jego żołnierze przechodzili na stronę Pompejusza. Appian wspomina o zbiegach, którzy Pompejuszowi przekazywali chleby upieczone z korzeni⁴⁹. Według Cezara zbiegło jedynie dwóch ekwitów ze znacznym oddziałem żołnierzy i mnóstwem zakupionych koni⁵⁰.

Cezar nie dysponował na Wschodzie pieniędzmi na zakup żywności i koni, w dodatku w wyeksploatowanym uprzednio przez Pompejusza terenie trudno było zakupić jakąkolwiek żywność: „A co najważniejsze w tym wszystkim, Cezar nie był dostatecznie zaopatrzony ani w pieniądze, ani w żywność; można więc było spodziewać się, że w krótkim czasie sam przez się ulegnie zniszczeniu”⁵¹.

Pozbawione żywności legiony Cezara porównywały ten trudny okres do sytuacji pod Aleją i Awarikum, zakończony zwycięstwem nad potężnymi

⁴⁴ Caesar, *Bell. civ.*, III 48; Plinius, *Nat. Hist.* 19, 41; Stoffel, o.c., I, s. 329; Heuzey, o.c., s. 77; Carcopino, o.c., s. 896; Kamienik, *Wojna Cezara z Pompejuszem na Wschodzie*, s. 175.

⁴⁵ Caesar, *Bell. civ.*, III 49.

⁴⁶ Plutarch, *Caesar* 30.

⁴⁷ Caesar, *Bell. civ.*, III 53.

⁴⁸ J. Szulczyk, *Pogłębienie kryzysu gospodarczo-politycznego w Rzymie w latach 70-tych I w. p.n.e. (Wojna z Sertoriuszem, powstanie Spartakusa)*, *Eos* LXXI, 1983, s. 75, podaje miesięczne normy pszenicy dla jednego żołnierza wojsk rzymskich.

⁴⁹ Appian, *Bell. civ.*, II 61.

⁵⁰ Caesar, *Bell. civ.*, III 60.

⁵¹ Plutarch, *Caesar* 40.

narodami⁵². Wskazywano też na trudne warunki aprowizacyjne w minionym roku w Hiszpanii. Niedostatek żywności w obozie Cezara zmuszał go do ciągłej zmiany miejsca obozowania, by łatwiej zaopatrzyć się w zboże.

Przyjęcie bitwy przez Pompejusza uratowało głodujące wojska Cezara. Wyniszczona rekwizycjami Grecja nie była w stanie żywić dłużej stacjonujących wojsk rzymskich. Taki sam głód zagrażał mieszkańcom, którzy mimo zastosowania surowych środków przemocy nie byli w stanie dostarczyć zboża.

PROBLEMS OF PROVISIONS FOR THE ROMAN ARMY
IN THE WAR OF GAIUS JULIUS CAESAR AGAINST GNAEUS POMPEIUS
IN THE EAST IN 48 B.C.

Summary

Among the wars waged by the Romans in the Balkans Caesar's civil war against Pompeius was one of the most devastating ones. Greece, which was not self-supporting in view of the economy, had to feed several thousand of Pompeians and Caesar's Roman soldiers. The course of that war is an excellent comment on the fact that the rations given by Polybios, which the Roman soldiers were provided with, have an entirely theoretical value, because the maintenance of the army was determined practically by the local conditions and circumstances and the Roman armies often starved.

Requisitions made by the Roman armies brought about the ruin of the population of the Balkan peninsula because even supplies needed to feed the population and destined for sowing were taken. These are the aspects of that war which usually escape a historian's attention who discusses it from the point of view of the Romans. Especially Caesar's army suffered from the shortage of food being faced with the vision of hunger. Any means of compulsion had no effect and Caesar wanted to lead to a decisive battle at all costs, now that in his camp diseases spread because of malnutrition and the army was in decay.

⁵² Caesar, *Bell. civ.*, III 47.